



ZOSTAŃ
RODZINĄ
ZASTĘPCZĄ



Niedokończony Poradnik



Fundusze Europejskie
dla Opolskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



OPOLSKIE



Fundusze Europejskie
dla Opolskiego

Dofinansowane przez
Unię Europejską



 **OPOLSKIE**

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu

Niedokończony poradnik dla początkujących rodziców zastępczych

**opracowanie i redakcja:
dr Piotr Sikora**

Wstęp

Zapraszamy serdecznie do zapoznania się z treścią „Niedokończonego poradnika”, który kierujemy zarówno do osób będących rodzicami zastępczymi jak i do tych, którzy zamierzają w przyszłości podjąć się tej niezwykle doniosłej roli. Mamy również nadzieję, że być może wydawnictwo, które trzymacie Państwo w rękach będzie impulsem do zainteresowania się tematyką, także dla tych osób, które do tej pory nie zastanawiali się nad możliwością zostania rodzicem zastępczym. Przygotowując format wydawnictwa doszliśmy do wniosku, że najlepszym wsparciem będzie zaproszenie Państwa do udziału w spotkaniu z grupą doświadczonych rodziców zastępczych, zarówno spokrewnionych jak i niespokrewnionych, którzy na kartach Poradnika podzielą się swoją wiedzą i wskażą mamy nadzieję wiele cennych porad.

***Witajcie**

Jesteśmy grupą osób, które od wielu lat pełnią rolę rodziców zastępczych. Zostaliśmy zaproszeni przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu do podzielenia się z Wami swoimi doświadczeniami, co czynimy z wielką radością, bo każda użyteczna informacja, każdy rozwiązany problem to realna poprawa sytuacji dziecka umieszczonego w pieczy zastępczej. Nazwaliśmy się roboczo Grupą Wsparcia i serdecznie zapraszamy Państwa na rozmowę, w której przedstawimy zarówno blaski jak i cienie decyzji o podjęciu się roli rodziców zastępczych. Cieszymy się z możliwości podzielenia się doświadczeniami wynikającymi z faktu wieloletniego pełnienia roli rodzica zastępczego.*Nasze wypowiedzi umieszczono w ramce z żółtym tłem.

Nasz „Niedokończony poradnik” to spotkanie z grupą rodziców zastępczych, którzy dzielą się swą wiedzą i doświadczeniem, ale przede wszystkim miłością do dzieci i radością płynącą z faktu, że potrafiliby stworzyć prawdziwy dom dla tych, którzy nie mogą dorastać pod opieką swych biologicznych rodziców. Zapraszamy na spotkanie do naszej Grupy Wsparcia wszystkich, którzy zainteresowani tematem zechcą zasięgnąć więcej informacji, a także tych, którzy odwiedzili nas przypadkiem - może to właśnie ten moment, gdy odkryjemy w sobie zaciekawienie dla tematu rodzicielstwa zastępczego, które być może przerodzi się w zainteresowanie i z otwartym sercem odwiedzić Dział Opieki nad Rodziną i Dzieckiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Opolu.

*Myślimy, że najważniejsze dla początkujących lub przyszłych rodziców zastępczych jest to by, zasięgnąć informacji u tych, którzy tę rolę pełnią od lat. Służymy zarówno radą, wsparciem, ale przede wszystkim mówimy o konkretnych sytuacjach, jak sobie z nimi radzić. Zawsze szukajcie rady, informacji, pomocy czasem pocieszenia w różnorodnych grupach. Nas znajdziesz zarówno działających w sposób zorganizowany w instytucjach i stowarzyszeniach, ale także spontanicznie jako grupy nieformalne, towarzyskie. Jeżeli spotykasz osobę, która jest już rodzicem zastępczym – to zawsze będzie ona Twoim sojusznikiem. Zapraszamy do rozmowy.

Dlaczego „Niedokończony poradnik”? - każdy przypadek dziecka w rodzinie zastępczej jest inny i nie ma tutaj żadnych jednoznacznych reguł, procedur postępowania i żadnej podpowiedzi, żaden poradnik nie rozwiąże wszystkich problemów. Często będziemy przypominać w tym wydawnictwie, że rodzice zastępczy, podobnie jak rodzice biologiczni tworzą swoje wyjątkowe środowisko, poszukują swoich własnych schematów skutecznego działania i przez całe życie piszą

„Swój poradnik”. My jedynie porządkujemy treści, a Wy dopełnicie je własnym doświadczeniem. Z każdym miesiącem, z każdym rokiem „Wasz poradnik” będzie stawał się coraz bardziej dokończony i będziecie stawać się nieocenionym źródłem informacji dla kolejnej grupy osób podążających drogą rodzicielstwa zastępczego.

Myśli, które nam towarzyszą i pozwalają przetrwać trudne chwile, by potem czerpać szczęście płynące z rodzicielstwa zastępczego

*Ktoś mi powiedział takie piękne słowa – jak sobie wytłumaczyć tę drogę, którą obieramy, że przychodzi do naszej rodziny dziecko, a po pewnym czasie może odejść, bo np. wraca do rodziny biologicznej lub trafia do adopcji. Pokochaliśmy je, daliśmy mu część siebie, a ono opuszcza nasze bezpieczne gniazdo – nie zawsze przy tym jesteśmy pewni, że ta zmiana jest dla niego korzystna, być może słyszymy z jego ust, że nie chce rozstania z nami i wspólnie bardzo przeżywamy tę sytuację. I wówczas zawsze sobie przypominam te słowa – *My rodzice zastępczy jesteśmy mostem dla tych dzieci do lepszego życia*. Bardzo mnie ta metafora ujęła i wtedy sobie pomyślałam, że jednak jest to swego rodzaju misja. Kiedy te rozstania się zdarzają, to myślę wówczas, że jednak wypełniliśmy rolę tego mostu, po którym dziecko idzie ku lepszemu życiu.



*Otwórz serce - miejsca w nim dla każdego wystarczy – taki to niby proste, być może nawet banalne stwierdzenie, a tak trudno znaleźć dziś ludzi otwierających serce na potrzeby innych. Jeżeli ktoś wziął do ręki i czyta „Niedokończony poradnik”, a może nawet zaczął się już zastanawiać, to znaczy, że jakieś ziarenko w sercu zaczyna kiełkować. Chcę ci powiedzieć - nie bój się, jeżeli czujesz, że serce Ci to podpowiada to idź w tym kierunku. Nie zrozum mnie źle –nie chcę Cię namawiać, nie chce brać odpowiedzialności za Twoje decyzje – chcę tylko zachęcić Cię, byś otworzył serce i poszukał w nim miejsca dla dziecka, które w niczym nie zawiniło, że jego biologiczni rodzice nie sprawują nad nim opieki. Musisz sam/sama zdecydować - decyzja powstaje w nas, nikt inny nie może Cię do niej namawiać – bo pamiętaj i zawsze o tym będziemy przypominać – za tą decyzją kryje się dziecko – mały człowiek ze swoimi potrzebami, marzeniami i nierzadko dramatycznymi doświadczeniami, na które nie zasłużyło. Gdy patrzę na swoją historię to widzę, że to banalne „Otwórz serce” ma wielką siłę i było początkiem drogi, którą przed wielu laty podjąłem.

Decyzja – będę rodzicem zastępczym

Podjęcie decyzji o pełnieniu roli rodzica zastępczego uwikłane jest w wielowymiarowe konteksty indywidualne i społeczne. Najczęściej jej źródłem jest konieczność zapewnienia opieki dziecku, które przynajmniej czasowo niema możliwości przebywania w rodzinie biologicznej. Nie zawsze jednak właściwe warunki życia i rozwoju dziecka mogą być zapewnione w rodzinach spokrewnionych np. przez babcię i wówczas dążąc do objęcia dziecka pieczą rodzinną kluczową rolę pełnią rodziny zawodowe.

Drogi dojścia do decyzji – jest ich tyle ilu nas – rodziców zastępczych

*Tutaj w naszym gronie są osoby, które zupełnie innymi ścieżkami podążały do bycia rodzicem zastępczym.

Najczęściej wiąże się to z faktem, gdy w rodzinie dziecko nie może być wychowywane przez biologicznych rodziców. Powodów tej sytuacji może być wiele i wówczas opiekę przejmują tzw. rodziny spokrewnione. Bywa jednak też tak, co zdarzyło się nam, że dziewczyny w wieku 15 lat rodzina po śmierci matki nie chciała i po pogrzebie prosiła mi wierzyć, została na środku cmentarza sama. Wówczas szansą dla takiego dziecka, by dorastać w warunkach prawdziwego domu stają się rodziny zastępcze niespokrewnione z dzieckiem – niezawodowe i zawodowe.

*Ja jestem przykładem, że odkrycie rodzicielstwa zastępczego było cudownym przypadkiem. Nie wiedziałam nic o rodzinie zastępczej i przypadkiem natknęłam się na plakat - albo nie przypadkiem - tak miało być. Może to nie brzmi poważnie, ale najpierw odkryłam plakat i sama zaczęłam szukać informacji.

*Nasza droga była zupełnie inna – najpierw był artykuł o adopcji, potem rzeczywiście adoptowaliśmy dziecko i dopiero później zostaliśmy równoległe rodziną zastępczą i rodzinnym domem dziecka. Mamy więc za sobą doświadczenie praktycznie we wszystkich formach rodzinnej pieczy zastępczej.

*Myśmy mieli więcej wolnego czasu, praca już nas tak nie zajmowała i szukaliśmy pomysłu na dalsze życie. Pomyśleliśmy, że bardzo chcielibyśmy pomagać dzieciom w trudnej sytuacji i tak się zaczęła nasza droga do rodzicielstwa zastępczego.

*W naszym przypadku to były to powody rodzinne, poważna choroba córki i musieliśmy zająć się wnukiem. Bardzo chcieliśmy, żeby pozostał w rodzinie, byliśmy mocno związani i dziś widzimy, że to była najlepsza możliwa decyzja.

*Nie mogliśmy mieć własnych dzieci, ale bardzo pragnęliśmy być rodzicami. Początkowo myśleliśmy o adopcji, jednak był to okres, gdy na dziecko trzeba było czekać bardzo długo, więc podjęliśmy decyzję o rodzicielstwie zastępczym, a wiele lat

później zdecydowaliśmy się także na adopcję.*Mamy wielu znajomych w środowisku rodzin zastępczych i uwierzcie, że tych powodów może być bardzo wiele niektóre oparte o doświadczenie życiowe jak np. ocenę swojej aktualnej sytuacji, doświadczenie w pracy z dziećmi,osobiste doświadczenia z systemem pieczy zastępczej, potrzeba spełnienia się w roli opiekuna, posiadanie dobrych warunków do opieki nad dzieckiem.

*U nas to w ogóle była inna droga – mieliśmy przyjaciół,którzy byli rodzicami zastępczymi. Wspólne wyjazdy, wakacje spotkania, wspólne rozmowy i w zasadzie to ich przykład nas zachęcił do tego, by rozpocząć drogę do niezawodowego rodzicielstwa zastępczego.

*Niestety czasem decyzja ta spowodowana jest bardzo trudną sytuacją dziecka, w której członkowie rodziny, najczęściej babcie czy dziadkowie podejmują się opieki, bo dziecko traci rodziców, lub rodzice nie są w stanie zająć się wychowaniem dzieci z powodu chorób, uzależnień,dezorganizacji swoich systemów rodzinnych, konfliktów, przestępczości, migracji i wielu innych. Wówczas pobyt w rodzinie zastępczej jest próbą zmiany życia dziecka po traumatycznych doświadczeniach.

*Taką traumą, która może stać się jednak zaczynem dobra jest strata własnego dziecka czy chęć uniknięcia samotności. Dużo mówi się dziś o kwestiach materialnych, a nie można zapominać o osobach, które spotkamy w naszym środowisku,gdzie decyzja o podjęciu się roli rodzica zastępczego ma swoje korzenie w wartościach rodzinnych i wychowaniu, czy w moralnych lub religijnych przekonaniach. Jak widzicie wiele jest sytuacji prowadzących do decyzji o zostaniu rodziną zastępczą - szukajcie więc swojej drogi, swojej motywacji – każda jest dobra, gdy na końcu spotkacie i pomożecie dziecku, które dzięki wam będzie mogło dorastać się i rozwijać w warunkach domowych.

Informacja – Świadoma decyzja o podjęciu roli rodzicazastępczego powinna być oparta o wiarygodną informację*

*Gdy zainteresowałam się tą tematyką, to praktycznie nie wiedziałam, czym jest rodzina zastępcza. Kojarzyłam rodzinę zastępczą wyłącznie z rodziną spokrewnioną i wydawało mi się, że dotyczy to wyłącznie przypadków, gdy biologiczny rodzic jest niewydolny wychowawczo i na przykład dziadek z babcią przejmują opiekę. Wydawało mi się, że to pokrewieństwo jest tutaj niezbędne.

*Jeżeli pytacie, jaka informacja jest konieczna dla osób które wyrażają zainteresowanie kwestią rodzicielstwa zastępczego, to wydaje mi się, że trzeba tak naprawdę zacząć od zupełnego początku. Pomimo nowoczesnych technik przekazu informacji, panuje wiele mitów na temat czym są rodziny zastępcze i ta najbardziej podstawowa informacja jest potrzebna. Trzeba zacząć od tego jakie są rodzaje rodzin zastępczych i czym się charakteryzują - czyli że w przypadku rodzin niespokrewnionych z dzieckiem zaczynamy zawsze od rodziny niezawodowej zastępczej i że wówczas można normalnie pracować, a potem istnieje możliwość zostanie rodziną zastępczą zawodową, gdy pełnienie roli rodzica staje się pracą.

Podstawę prawną dla funkcjonowania rodzin zastępczych stanowi Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r.o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U.2011 Nr 149 poz. 887) przy czym poszukując ostatniej ujednoliconej wersji dokumentu, należy się odwołać do Dz. U.z 15 stycznia 2025 r., poz. 49. Formami rodzinnej pieczy zastępczej są: rodzina zastępcza (spokrewniona, niezawodowa lub zawodowa, w tym zawodowa pełniąca funkcję pogotowia rodzinnego i zawodowa specjalistyczna) oraz rodzinny dom dziecka.

Mity o rodzicielstwie zastępczym

Rodzina zastępcza, to to samo co adopcja – **Nieprawda.**

Trzeba być spokrewnionym z dzieckiem, by tworzyć dla niego rodzinę zastępczą – **Nieprawda.**

Trzeba być małżeństwem, aby zostać rodziną zastępczą – **Nieprawda.** Rodziny zastępcze sprawują opiekę dla pieniędzy – **Nieprawda.**

Dzieci trafiające do rodzin zastępczych są „trudne” i nie da się ich wychować – **Nieprawda.**

Dzieci w pieczy zastępczej są „genetycznie obciążone” problemami rodziców biologicznych – **Nieprawda.**

Rodzic zastępczy musi mieć doświadczenie pedagogiczne – **Nieprawda.**

Dziecko na pewno wróci do biologicznych rodziców, więc nie ma sensu się angażować – **Nieprawda.**

Rodzice biologiczni nie mają żadnych praw do dzieci w rodzinach zastępczych – **Nieprawda.**

Rodzic zastępczy nie może mieć wpływu na życie dziecka, bo decyduje o jego życiu wyłącznie sąd – **Nieprawda.**

Dzieci w rodzinach zastępczych nie przywiązują się do swoich opiekunów – **Nieprawda.**

Rodzinę zastępczą lub rodzinny dom dziecka tworzą małżonkowie lub osoba niepozostająca w związku małżeńskim, u których umieszczono dziecko w celu sprawowania nad nim pieczy zastępczej. Rodzinę zastępczą spokrewnioną tworzą małżonkowie lub osoba będący wstępnymi lub rodzeństwem dziecka, zaś rodzinę zastępczą zawodową lub rodzinę zastępczą niezawodową tworzą małżonkowie lub osoba, niebędący wstępnymi lub rodzeństwem dziecka. Rodzina zastępcza zapewnia dziecku całodobową opiekę i wychowanie, w szczególności:

1. traktuje dziecko w sposób sprzyjający poczuciu godności i wartości osobowej;

2. zapewnia dostęp do przysługujących świadczeń zdrowotnych;
3. zapewnia kształcenie, wyrównywanie braków rozwojowych i szkolnych;
4. zapewnia rozwój uzdolnień i zainteresowań;
5. zaspokaja jego potrzeby emocjonalne, bytowe, rozwojowe, społeczne oraz religijne;
6. zapewnia ochronę przed arbitralną lub bezprawną ingerencją w życie prywatne dziecka;
7. umożliwia kontakt z rodzicami i innymi osobami bliskimi, chyba że sąd postanowi inaczej.

Zapoznaj się z aktami prawnymi, które tworzą formalne ramy dla funkcjonowania pieczy zastępczej. Nie jest to zadanie łatwe – dopytuj, korzystaj z pomocy koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej, prawników, którzy pozostają w dyspozycji organizatora rodzinnej pieczy zastępczej, doświadczonych rodziców zastępczych. Prawo jest bardzo skomplikowane a jego egzekwowanie jeszcze trudniejsze. Jednak znajomość podstawowych aktów prawnych będzie bardzo pomocna.

Organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej jest jednostka organizacyjna powiatu lub podmiot, któremu powiat zlecił realizację tego zadania.

MOPR w Opolu – Wasz sprawdzony partner w zakresie wspierania rodzin zastępczych



Organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej na terenie

Miasta Opolu został wyznaczony **Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu¹, który m.in.** - prowadzi nabór kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej zawodowej, rodziny zastępczej niezawodowej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka;- kwalifikuje osoby do pełnienia funkcji rodziny zastępczej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka oraz wydaj ezaświadczenia potwierdzające ukończenie szkolenia, opinię o spełnianiu warunków i ocenę predyspozycji do sprawowania pieczy zastępczej;- zapewnienia badania psychologiczne kandydatom dopełnienia funkcji rodziny zastępczej lub prowadzenia rodzinnego domu dziecka oraz rodzinom zastępczym i osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka;-zapewnia pomoc i wsparcie osobom sprawującym rodzinną pieczę zastępczą, w szczególności w ramach grup wsparcia oraz rodzin pomocowych;MOPR jest współrealizatorem Programu wspierania rodziny i rozwoju pieczy zastępczej w Opolu na lata 2025- 2027

Dział Opieki nad Rodziną i Dzieckiem MOPR w Opolu

ul. Plebiscytowa 18/6, 45-361 Opole

wykonuje m.in. zadania w zakresie:- organizowania pracy z rodziną zgodnie z zapisami ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, - zapewniania dzieciom pieczy zastępczej w rodzinach zastępczych, rodzinnych domach dziecka oraz w placówkach opiekuńczo-wychowawczych,- organizowania wsparcia dla rodzin zastępczych, prowadzących rodzinne domy dziecka oraz dla osób usamodzielnianych opuszczających rodziny zastępcze,rodzinne domy dziecka oraz placówki,- przyznawania i realizacji świadczeń wynikających z ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej,

¹ Zarządzenie Nr OR.I-0050.263.2011 Prezydenta Miasta Opoli z dnia 24 października 2011 roku).

Nasi koordynatorzy rodzinnej pieczy zastępczej zachęcają do otoczenia troską dzieci, które potrzebują miłości i wsparcia

Skontaktuj się z nami. Porozmawiaj o warunkach i regułach ustanawiania rodziny zastępczej oraz zasadach jej funkcjonowania.

tel. 77 42 32 701

77 42 32 703

e-mail: sekretariat@mopr.opole.

Wsparcie finansowe rodzin zastępczych

Przyjęcie przez Radę Miasta Opola w dniu 19 grudnia 2024 roku Uchwał: w sprawie podniesienia wysokości wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych, rodzin zastępczych zawodowych pełniących funkcję pogotowia rodzinnego oraz prowadzących rodzinny dom dziecka, oraz w sprawie podniesienia wysokości świadczeń przysługujących rodzinie zastępczej i prowadzącemu rodzinny dom dziecka oraz wysokości pomocy dla osoby usamodzielnianej opuszczającej placówkę opiekuńczo-wychowawczą i korzystającej ze wsparcia w mieszkaniu treningowym jest przełomem w staraniach o zapewnienie rodzinom zastępczym godnych warunków życia, a dzieciom zagwarantowanie możliwości wszechstronnego rozwoju.

Wynagrodzenie dla rodzin zastępczych zawodowych wynosi:

- 1) w przypadku sprawowania opieki nad 1 dzieckiem - miesięczne wynagrodzenie wynosi nie mniej niż 5500,00 zł;
- 2) w przypadku sprawowania opieki nad 2 dzieci - miesięczne wynagrodzenie wynosi nie mniej niż 7000,00 zł;
- 3) w przypadku sprawowania opieki nad 3 lub większą liczbą dzieci - miesięczne wynagrodzenie wynosi nie mniej niż

8500,00 zł. Rodziny zastępcze pełniące funkcję rodzinnych domów dziecka otrzymują wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż 16000,00zł w przypadku sprawowania opieki nad 8 dziećmi. W przypadku przyjęcia każdego kolejnego dziecka wynagrodzenie zwiększa się o kwotę 1500,00 zł przypadającą na każde kolejne przyjęte dziecko.

Wysokość miesięcznego wynagrodzenia dla rodzin zastępczych zawodowych, pełniących funkcję pogotowia rodzinnego wynosi ono nie mniej niż 8500,00 zł.

Rodzinie zastępczej na każde umieszczone dziecko, przysługuje świadczenie na pokrycie kosztów jego utrzymania nie niższe niż kwota:

- 1500,00 zł miesięcznie w przypadku dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej spokrewnionej;
- 2000,00 zł miesięcznie w przypadku dziecka umieszczonego w rodzinie zastępczej zawodowej, rodzinie zastępczej niezawodowej.

W rodzinie zastępczej na każde umieszczone dziecko, legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, przysługuje dodatek nie niższy niż 1000,00 zł miesięcznie na pokrycie zwiększonych kosztów jego utrzymania

Fakultatywnie można przyznać rodzinom zastępczym następujące świadczenia materialne:

- dofinansowanie do wypoczynku poza miejscem zamieszkania dziecka,
- świadczenie na pokrycie niezbędnych kosztów związanych z potrzebami przyjmowanego dziecka,
- środki finansowe na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem niezbędnego remontu lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym lub domu jednorodzinnego,
- środki finansowe na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem lokalu mieszkalnego rodzin zastępczych

zawodowych oraz prowadzących rodzinny dom dziecka,
- świadczenie na pokrycie kosztów związanych z wystąpieniem zdarzeń losowych lub innych zdarzeń mających wpływ na jakość sprawowanej opieki – jednorazowo lub okresowo.

*Opolskie rozwiązania systemowe cieszą się uznaniem w całej Polsce. Jest to naprawdę godne zauważenia i docenienia - rzeczywiście to nasze Opole w kolejnym obszarze zaczyna być widoczne.

Świadczenie wychowawcze 800+ , mogą się o nie ubiegać także osoby sprawujące pieczę zastępczą, tj.: m.in. rodziny zastępcze. Celem świadczenia wychowawczego jest częściowe pokrycie wydatków związanych z wychowywaniem dziecka, w tym z opieką nad nim i zaspokojeniem jego potrzeb życiowych.

Świadczenie rodzicielskie w wysokości 1000 zł - przysługuje osobom sprawującym opiekę nad dzieckiem, które z powodu swojej sytuacji zawodowej nie mogą skorzystać z zasiłku macierzyńskiego lub uposażenia macierzyńskiego. Ze wsparcia tego mogą skorzystać na przykład osoby bezrobotne, studenci czy pracujący na umowę o dzieło. Przysługuje ono m.in. rodzinie zastępczej, z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej, w przypadku objęcia opieką dziecka w wieku do ukończenia 7. roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego - do ukończenia 10. roku życia.

Świadczenie „Dobry Start” (300+) - to inwestycja w edukację polskich dzieci. To 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. O świadczenie „Dobry Start” mogą ubiegać się także rodziny zastępcze, które otrzymują świadczenie bez względu na dochód. Świadczenie dobry start przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia. Na dziecko niepełnosprawne, uczące się w szkole, świadczenie przysługuje do ukończenia przez nie 24. roku życia.

Świadczenia okolicznościowe i celowe - na przykład dofinansowanie do zakupu podręczników szkolnych czy sprzętu

rehabilitacyjnego.

Specjalistyczne formy pomocy i świadczenia dodatkowe - nieocenioną rolę w systemie wsparcia pełnią także świadczenia specjalistyczne odpowiadające na szczególne potrzeby dzieci z niepełnosprawnościami czy wymagających specjalistycznej opieki medycznej.

Środki na rehabilitację i terapię - rodziny zastępcze mogą także korzystać z ulg podatkowych i preferencyjnych warunków ubezpieczeniowych (w ramach systemu zabezpieczenia społecznego).

Specjalistyczne wsparcie finansowe dla dzieci z traumą w rodzinach zastępczych - w szczególnych przypadkach, gdy dziecko wymaga specjalistycznej opieki i terapii, rodzina zastępcza może ubiegać się o dodatkowe środki na pokrycie kosztów rehabilitacji, zajęć terapeutycznych czy specjalistycznego leczenia. Wysokość takiego wsparcia jest ustalana indywidualnie, zależnie od potrzeb dziecka i możliwości finansowych powiatu. Można pamiętać, że każdy przypadek jest rozpatrywany indywidualnie przez organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.

Świadczenie pielęgnacyjne - po nowelizacji ustawy o świadczeniach rodzinnych, rodziny zastępcze, nie tylko spokrewnione mogą ubiegać się o świadczenie pielęgnacyjne jeżeli sprawują opiekę nad osobą w wieku do ukończenia 18. roku życia legitymującą się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczeniem o niepełnosprawność i łącznie ze wskazaniem: konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współdziałania na co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji.

Świadczenia niematerialne dla rodzin zastępczych

*Dzieci trafiające do pieczy zastępczej wymagają w wielu sytuacjach specjalistycznej pomocy i jest to bardzo trudna bariera, którą muszą pokonywać rodzice zastępczy.

„Przebić mur” dostępu do specjalistów, to często wyrażana w naszym środowisku potrzeba. Nie mamy w zasadzie żadnego pierwszeństwa w dostępie do specjalistów: lekarzy, psychologów czy terapeutów. Czujemy wtedy złość, bezradność, bo wydaje nam się, że nasze dzieci wymagałyby szybszej interwencji. I nie jest to tylko związane z naszymi oczekiwaniami, ale przede wszystkim z sytuacją dzieci. Dziecko chore oczekujące miesiącami na leczenie czy specjalistyczne terapie będzie długo pozostawać w pieczy zastępczej i nierzadko traci w ten sposób szansę na adopcję i normalny dom. Nieraz na zabieg określany jako pilny czekamy wiele miesięcy. Dziś spotkamy się z takimi postawami, że potencjalni rodzice adopcyjni chcą przysposabiać dzieci już „odchowane” i zaopatrzone pod względem medycznym.

*Moja rada jest taka, że koniecznie musicie sami tworzyć na swój użytek listy dobrych specjalistów, udrażniać kontakty, szukać wiedzy o dobrych usługach wśród znajomych, na grupach na Facebooku, w kontaktach z koordynatorami. Mając taką prywatną bazę danych szybciej będziecie mogli zaoferować dziecku odpowiednie wsparcie: czy to leczenie, czy poradę psychologa, pedagoga, terapeuty.

*Gdy nie mogę znaleźć specjalistów w Opolu to poszukuję ich w Kędzierzynie – Koźlu, Wrocławiu Katowicach czy w Krakowie. Dziś 300 km nie stanowi już takiej bariery komunikacyjnej jak kiedyś. *Ja zwrócę uwagę na konieczność objęcia długoterminową terapią psychologiczną zarówno dzieci jak i nas rodziców zastępczych. Bolesne wspomnienia, ale i doświadczenia codzienności w relacjach z rodziną biologiczną powodują, że dziecku bardzo trudno jest bez terapii zbudować swój nowy, lepszy świat. Musi ono nierzadko niemal całkowicie przewartościować swoje myślenie, oprzeć je na innych zdrowych fundamentach.

*Sądzę, że w pierwszej kolejności należy poprawić samoocenę naszych dzieci, bo sytuacje których doświadczali powodują,

że czują się gorsze lub nierzadko winne tego co się stało. Trzeba ich uczyć, jak budować zdrowe relacje z innymi ludźmi, budować ich poczucie wartości i wiarę we własne możliwości. Trzeba ich uczyć zarówno najprostszych umiejętności życiowych jak i tego jak podejmować trafne wybory życiowe. *W tych wszystkich sprawach, o których mówimy po prostu potrzebujemy wsparcia specjalistów. My, choć bardzo kochamy nasze dzieci nie poradzimy sobie sami z ich chorobami, lękami, dysfunkcjami, niepełnosprawnością, problemami wychowawczymi, trudnościami w nauce czy problemami w relacjach z rówieśnikami. Chcielibyśmy mieć spis rekomendowanych instytucji i specjalistów, którzy będą znali problemy rodzin zastępczych i nie będą ukryci za tym „murem niedostępności” o którym wspomnieliśmy na początku

Wśród form pomocy niematerialnej na szczególną uwagę zasługuje wsparcie udzielane przez koordynatorów rodzinnej pieczy zastępczej, do zadań których należy w szczególności:

1. udzielanie pomocy rodzinom zastępczym w realizacji zadań wynikających z pieczy zastępczej;
2. przygotowanie, we współpracy z odpowiednio rodziną zastępczą oraz asystentem rodziny, a w przypadku gdy rodzinie dziecka nie został przydzielony asystent rodziny – we współpracy z podmiotem organizującym pracę z rodziną, planu pomocy dziecku;
3. pomoc rodzinom zastępczym w nawiązaniu wzajemnego kontaktu;
4. zapewnianie rodzinom zastępczym dostępu do specjalistycznej pomocy dla dzieci, w tym psychologicznej, reedukacyjnej i rehabilitacyjnej;
5. zgłaszanie do ośrodków adopcyjnych informacji o dzieciach z uregulowaną sytuacją prawną, w celu poszukiwania dla nich rodzin przysposabiających;
6. udzielanie wsparcia pełnoletnim wychowankom rodzinnych form pieczy zastępczej;

7. przedstawianie corocznego sprawozdania z efektów pracy organizatorowi rodzinnej pieczy zastępczej.

Rodziny zastępcze, na ich wniosek, mogą być wspierane przez rodziny pomocowe lub korzystać z pomocy wolontariuszy, organizowanej przez organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu - Dział Opieki nad Rodziną i Dzieckiem współpracuje z wieloma instytucjami i specjalistami, którzy świadczą specjalistyczne usługi również dla rodzin zastępczych i dzieci w nich umieszczonych.

Baza pomocy specjalistycznej dla rodzin zastępczych

- **Miejska Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Opolu**

w Miejskim Centrum Wspomagania Edukacji w Opolu, ul.

Powstańców Śląskich 19, 45-086 Opole, tel. 77 4545087

- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Opolu** (pomoc psychologiczna, pedagogiczna i prawna), ul. Małopolska20A, 45-301 Opole, tel. 77 4556390

- **Diecezjalna Fundacja Ochrony Życia, Poradnia Rodzinna**, Pl. Katedralny 4, 45-005 Opole, tel. 77 4419905, 774411500- Centrum Terapii i Psychoedukacji w Zawadzie, tel.602673562, 602435935

- **Fundacja DOM w Opolu** (rehabilitacja, logopeda, terapia), ul. Szymanowskiego 1, 45-724 Opole, tel. 774743280, 77 4598110

- **Centrum Zdrowia Psychicznego i Seksuologii SENSO w Opolu**, ul. Grunwaldzka 19/4, 45-054 Opole, tel. 734816916

- **Pracownia Terapii Dziecięcej LOPSiN w Opolu**, ul. Sosnkowskiego 11, 45-273 Opole, tel. 505979637

- **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna „Błękitna Żyrafa”**, ul. Telesfora 2/5a, 45-339 Opole, tel. 604155156

- **Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych Jestem**, ul. Budowlanych 4, 45-020 Opole, Tel. 600381213, 698287332

- **Centrum Rehabilitacji dla Dzieci im. ks. bpa Józefa Nathana**, 45-367 Opole, ul. Mickiewicza 5, tel. 77 4536559
- **Centrum Zdrowia Psychicznego**, ul. Kosmonautów 3a, 45-628 Opole, tel. 730718718
- **Centrum Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży** - Poradnia Zdrowia Psychicznego przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. św. Jadwigi w Opolu, ul. Wodociągowa 4, 45-221 Opole, 77 5414221, tel. 77 5414222

Przydatne strony internetowe

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu - Rodziny zastępcze z Opola -

[RodzinyZastepczeOpole](#)

Poza systemem

[mypozaSYSTEMEM](#)

Piecza Zastępcza Rozszyfrowana

[PieczaZastepczaRozszyfrowana](#)

Stowarzyszenie Rodzin Zastępczych Jestem

[StowarzyszenieRZJestem](#)

Potwierdzona informacja o sobie samym – kluczem do odpowiedzialnego rodzicielstwa zastępczego*

*Wśród wielu źródeł informacji szczególną uwagę należy przywiązywać do tej, której źródłem jesteśmy My sami. Osoba, która decyduje się na pełnienie roli rodzica zastępczego musi dysponować szczególnymi cechami charakteru, bez których będzie jej trudno podołać nowym wyzwaniom. Być może to zbyt mocna teza, ale z naszych doświadczeń, a zwłaszcza z oceny sytuacji, gdy rodzice zastępczy ponosili porażki, nie mogąc poradzić sobie z trudnościami w opiece i wychowaniu wyciągamy wniosek – że niestety nie każda osoba ze względu na cechy

charakteru może być rodzicem zastępczym. W naszej grupie wsparcia opracowaliśmy katalog pożądanych cech rodzica zastępczego, z których ułożyliśmy krótki test. Jeżeli w każdej rubryce zaznaczyłeś TAK – Gratulujemy – jesteś świetnym kandydatem do pełnienia roli rodzica zastępczego.

	Oceń czy posiadasz te cechę zaznaczając TAK lub NIE
Rodzicielstwo zastępcze jest dla ludzi odważnych – uważam że nie jestem osobą zalęknioną i mam odwagę do podejmowania wyzwań	TAK / NIE
Jestem w 100 procentach pewien/pewna, że jeżeli już zdecyduję się opiekować dzieckiem jako rodzic zastępczy, to dziecko pozostanie w moim domu niezależnie od trudności na jakie nasza rodzina będzie napotykać	TAK / NIE
Mam mocne poczucie własnej wartości	TAK / NIE
Jestem osobą bardzo empatyczną	TAK / NIE
Jestem cierpliwy(a)	TAK / NIE
Jestem gotowy(a) obdarzyć dziecko, które trafi do mojego domu szczerą miłością	TAK / NIE
Posiadam ugruntowane wartości moralne	TAK / NIE
Jestem odpowiedzialny(a)	TAK / NIE
Jestem konsekwentny(a) w działaniu	TAK / NIE

Gdy oczekuję na dziecko - Informacja o dziecku i jego sytuacji prawnej

Walizka

*Jak ja bym miała powiedzieć coś od siebie rodzinie zastępczej, czy komuś kto się do tego przymierza powiedziałabym tak - oprócz tego, że to dziecko fizycznie zamieszka w twoim domu, to ono ma ze sobą taką niewidzialną walizkę. Ona jest niewidoczna oczywiście fizycznie, ale można ją zobaczyć oczami serca. Dziecko nosi w niej różne swoje ciężary z przeszłości - tam będzie Wstyd, tam będzie Odrzucenie, tam będzie Krzyk. Nasze dzieci dźwigają mnóstwo bardzo ciężkich i trudnych spraw. Niema dwóch takich samych walizek - ona czasami będzie zablokowana, a czasem będzie ją można bardzo łatwo rozedrzeć, bo dziecko jest tak wątłe i słabe, że cała zawartość od razu się wysypie. Bywa, że walizka jest jeszcze owinięta jakimś drutem kolczastym i będzie bardzo trudno zajrzeć do środka, otworzyć ją. Taka Drodzy Rodzice i Kandydaci jest nasza rola - żebyśmy pomogli temu dziecku, w czasie kiedy jest u nas spakować tę jego walizkę na nowo. Wyciągać rzeczy trudne, pozbyć się ich i pomóc dziecku włożyć tam to, co jest mu potrzebne: różne umiejętności, poczucie własnej wartości, wartości moralne. Musimy wyposażyć to dziecko po prostu najbardziej jak potrafimy i wydobyć z niego skarby. Przecież obok bolesnych doświadczeń to dziecko przyszło do nas z jakimiś swoimi talentami, które trzeba odkurzyć i po prostu spakować do walizki. Ono być może wróci z nią do rodziny pochodzenia, może znajdzie swój „nowy dom” w rodzinie adopcyjnej, a może pozostanie w rodzinie zastępczej na długie lata.



Informacje przed przejęciem dziecka

Gdy już podjęliśmy decyzję i oczekujemy na dziecko, szczególnego znaczenia nabierają wszelkie informacje z nim związane. Brak należytej wiedzy o dziecku staje się bowiem jednym z kluczowych powodów niepowodzenia całego procesu umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej. Ważną rolę ma tu do spełnienia Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Opolu, który jako organizator rodzinnej pieczy zastępczej przygotowuje rodziny zastępcze na przyjęcie dziecka przez: udzielenie szczegółowych informacji oraz przekazanie dokumentacji dotyczącej dziecka w zakresie:

- 1) informacje o sytuacji prawnej dziecka, w tym informacje o sytuacji prawnej umożliwiającej przysposobienie;
- 2) szczegółowe informacje o dziecku i jego sytuacji rodzinnej, w tym informacje o rodzeństwie;
- 3) odpis aktu urodzenia dziecka, a w przypadku sierot lub półsierot również odpis aktu zgonu zmarłego rodzica;
- 4) orzeczenie sądu o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej albo wnioski rodziców, dziecka lub osoby trzeciej o umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej;
- 5) dokumentację o stanie zdrowia dziecka, w tym kartę szczepień;
- 6) dokumenty szkolne, w szczególności świadectwa szkolne;
- 7) diagnozę psychofizyczną dziecka, w tym dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, udziału w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych oraz konieczności objęcia dziecka pomocą profilaktyczno-wychowawczą lub resocjalizacyjną albo leczeniem i rehabilitacją;

W przypadku małoletniego cudzoziemca poza powyższymi informacjami i dokumentacją przekazuje się odpowiednio rodzinie zastępczej dodatkowo: :

- 1) dokumenty potwierdzające tożsamość dziecka;
- 2) dokumenty uprawniające dziecko do pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli zostały wydane;
- 3) dokumenty podróży dziecka;
- 4) informacje o okolicznościach pobytu dziecka na terenie

Rzeczypospolitej Polskiej;

5) informacje o okolicznościach zgłoszenia dziecka do powiatowego centrum pomocy rodzinie;

6) informacje o rodzicach dziecka;

7) dokumenty o stanie zdrowia dziecka.

Organizator pieczy zastępczej zapewnienia, w miarę potrzeb, kontakty z dzieckiem przed umieszczeniem go w rodzinie zastępczej w terminie nie późniejszym niż 7 dni przed przyjęciem dziecka oraz przekazuje rodzinie zastępczej, nie później niż w dniu poprzedzającym dzień przyjęcia dziecka, całość dokumentacji, która go dotyczy. W przypadku umieszczenia w rodzinnej pieczy zastępczej dziecka wymagającego natychmiastowej pomocy organizator rodzinnej pieczy zastępczej przekazuje rodzinie zastępczej informacje, oraz dokumentację niezwłocznie po przyjęciu dziecka. Niezależnie od dokumentacji i informacji, rodzina zastępcza ma prawo do uzyskania informacji oraz otrzymania lub wglądu do wszelkiej dostępnej dokumentacji, w tym prawnej i medycznej, dotyczących przyjętego dziecka.

*Taką kluczową informacją w początkowej fazie procesu umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej jest sytuacja prawna i historia, z którą przychodzi do nas dziecko. Osoby, które dopiero zaczynają się zastanawiać nad tym czy nie podjąć się roli rodzica zastępczego – a mówię to z własnego doświadczenia i doświadczenia wielu moich znajomych, to myliliśmy pieczę zastępczą z adopcją. A to jest zasadnicza różnica, bo zwykle na początku sytuacja prawna dziecka jest nieuregulowana i może być bardzo wiele jej wariantów. Dużą rolę będą nadal odgrywać rodzice biologiczni – ważne zatem staje się to kim oni są, z jakich powodów ograniczono ich prawa rodzicielskie, jak kształtują się ich relacje z dzieckiem, itd. Takich pytań są dziesiątki i nie wyobrażam sobie podjęcia świadomej decyzji o byciu rodzicem zastępczym bez bardzo szerokiej wiedzy o dziecku i jego

walizce, z którą do nas przychodzi.

Najważniejsze przyczyny umieszczenia dzieci w rodzinnych formach pieczy zastępczej wskazano w dokumencie „Program Wspierania Rodziny i Rozwoju Pieczy Zastępczej w Opolu na Lata 2025-2027” (dane dla Opolu za rok 2024 -I półrocze), a są nimi: sieroctwo (1%); półsieroctwo (8%); uzależnienia rodziców (26%); przemoc w rodzinie(5%); bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych (42%); niepełnosprawność co najmniej jednego z rodziców (0,5%); długotrwała lub ciężka choroba co najmniej jednego z rodziców (8%); ubóstwo (0,5%); bezrobocie (0%); nieodpowiednie warunki mieszkaniowe (3%); pobyt za granicą w celach zarobkowych co najmniej jednego z rodziców(3%), inne (4%).

Potrzeby w zakresie wiedzy profesjonalnej

Brakuje nam jeszcze – zwłaszcza myślę o środowisku rodziców zastępczych spokrewnionych, szkoleń prowadzonych przez praktyków. Mówimy tu o stworzeniu możliwości dzielenia się własnymi doświadczeniami – byśmy może mocniej stawiali w Opolu na orientację samopomocową. Z jednej strony potrzebujemy konkretnej wiedzy i informacji jak radzić sobie z problemami, których doświadczamy, a z drugiej sami możemy być źródłem takiej wiedzy dla kolejnych osób, które dopiero wchodzą na drogę rodzicielstwa zastępczego.

Kandydaci na rodziców zastępczych niezawodowych oraz kandydaci na rodziców zastępczych zawodowych są objęci obowiązkowymi szkoleniami organizowanymi przez MOPR, który w tym obszarze współpracuje z Ośrodkami Adopcyjnymi mieszczącymi się na terenie miasta Opolu, które to bezpośrednio organizują i przeprowadzają szkolenia dla kandydatów. Szkolenie obejmuje m.in. wiedzę z zakresu pedagogiki, psychologii, prawa rodzinnego, ćwiczenie umiejętności wychowawczych, a każdy kandydat po jego ukończeniu otrzymuje stosowne zaświadczenie. Potrzeby w zakresie profesjonalnej wiedzy

zwłaszcza dla rodziców zastępczych spokrewnionych są obszarem wsparcia m.in. poprzez projekty realizowane przez MOPR, w ramach których do roku 2026 organizowane będą m.in.: „Wyjazdowa Akademia Rodzica i wycieczki dla dzieci i rodziców z rodzin zastępczych”, oraz usługa p.t. „Pomoc prawna w zakresie przeciwdziałania przemocy i dla rodzin zastępczych w ramach usług interwencji kryzysowej”. Idea wykorzystania zasobów własnych środowiska rodzin zastępczych i organizacji pomocy wzajemnej, także w zakresie zdobywania wiedzy praktycznej i umiejętności jest jak najbardziej godna uznania i stworzenia stosownych ram organizacyjnych dla jej rozwoju.

Jak oswoić lęk przed byciem rodzicem zastępczym - czy ja sobie poradzę, bo czegoś nie wiem albo czegoś nie potrafię

Metafora walizki jest bardzo przemawiająca do wyobraźni - przecież osoby, które jeszcze nie podjęły decyzji, a być może dopiero noszą się z zamiarem zostania rodziną zastępczą, mogą się obawiać sytuacji, z którymi nie będą potrafili sobie poradzić. Najważniejsza jednak jest zawsze prawda i świadomość trudności, które będą musieli pokonywać. Te lęki towarzyszyły oczywiście rodzicom, którzy dziś pełnią rolę naszej „Grupy wsparcia” i mogą podzielić się z czytelnikami swoim doświadczeniami.

Jak oswajaliśmy swoje lęki

*Odnosząc się do naszego doświadczenia, można powiedzieć, żeby się tak bardzo nie ba, żeby ten lęk nie przeszkodził w podjęciu decyzji – Będę rodzicem zastępczym.

*Przede wszystkim chcę powiedzieć, że lęk i obawy to sytuacje całkiem normalne, gdy w rodzinie ma się pojawić nowy jej członek, zwłaszcza z walizką, w której tak naprawdę niewiele wiemy co znajdziemy. Na początku przecież nikt z nas nie miał pojęcia na czym polega opieka nad dzieckiem. Wiedzieliśmy tyle: trzeba się dzieckiem zaopiekować, a w jaki sposób - czy wymaga ono badań lekarskich, czy jest potrzeba wsparcia

pedagogicznego, czy jakiegokolwiek innego to wszystko zależy od przypadku i sytuacji. Tak naprawdę nie wiemy nic – kogo, jaką osobę dostajemy od losu pod nasz dach. Wiedzieliśmy, że na sześć tygodni przychodzi do nas dziecko – niemowlak, więc będzie konieczność karmienia, spodziewaliśmy się nieprzespanych nocy – dziś z perspektyw czasu widzimy, że każde dziecko to zupełnie inna sytuacja, bo możemy na drodze rodzicielstwa zastępczego spotkać dzieci z wieloma problemami, czy to zdrowotnymi czy to psychologicznymi - naprawdę każde dziecko jest inne, więc ten lęk z czasem staje się jakby niezauważalny. Koncertujemy się na dziecku, a nie na swoich lękach – i po pewnym czasie już go w ogóle nie odczuwamy.

*Wydaje się, że to jest tak jak w sytuacji, gdy komuś rodzi się dziecko i też ma nadzieję że będzie zdrowe piękne i wszystko pójdzie dobrze, ale życie idzie swoim torem i zdarzają się różne sytuacje niemal w każdej rodzinie – czy to choroby czy to inne przypadłości, którym trzeba zaradzić i wtedy dopiero szuka się informacji i pomocy. Nie powinniśmy się tak bardzo bać, bo przecież żadne z nas nie jest równocześnie psychologiem, lekarzem, pielęgniarką, pedagogiem czy kwalifikowanym opiekunem – tych wszystkich zawodów będziecie się po trochu uczyć razem z tym dzieckiem

*Osoba, która zostaje pierwszy raz rodzicem biologicznym, też nie ma tego niezbędnego dla wychowania dziecka doświadczenia i też ma zapewne te same dylematy - czy podoła, czy będzie wiedział, czy potrafi i czy udźwignie wszystkie obowiązki – a jednak od pokoleń to zadanie się udaje. Lęk towarzyszy zawsze, gdy pojawia się w rodzinie dziecko, ale najważniejsze, by podobnie jak w rodzinach biologicznych towarzyszyły tej pięknej chwili pozytywne emocje - radość, oczekiwanie, chęć spełniania się, satysfakcja – i one biorą wówczas górę nad obawami

*Natomiast jeżeli chodzi o mnie to moją największą obawą było

- czy podołam ewentualnemu rozstaniu z dzieckiem. Jestem osobą bardzo uczuciową - przypuszczam jak wszyscy, którzy wchodzi w tematykę rodziny zastępczej. Bardzo się bałam, że emocjonalnie nie podołam i to były moje największe rozterki - co będzie, jeśli trafi do mnie dziecko - ja się z nim zżyję, pokocham je i potem nagle będę musiała stanąć w drzwiach i powiedzieć mu do widzenia. Ta myśl była dla mnie największą barierą, z którą mocno się zmagalam, więc wymyśliłam, że pójdę do MOPR i powiem tak - chciałabym zostać rodzicem zastępczym, ale żeby do mnie trafiło takie dziecko, które będzie u mnie w miarę możliwości jak najdłużej, być może do pełnoletności. Proszę więc, żeby trafiło do mnie dziecko, które nie ma szans, by powrócić do rodziny biologicznej. Takie właśnie dzieci, z taką historią do mnie trafiły – to było rodzeństwo i zapewniano mnie, że te małe istoty już bodajże piąty raz były odebrane matce, że już naprawdę nie ma szans, żeby wróciły do matki biologicznej. Nie minęły jednak dwa miesiące i sąd zdecydował, gdy matka zadeklarowała, że uda się na leczenie odwykowe, by dzieci wróciły do matki i poszły do ośrodka leczenia uzależnień razem z nią. Był to dla mnie głęboki cios w serce. Gdy byłam mamą zastępczą dla pierwszych dzieci zostałam rzucona na bardzo głęboką wodę. Oczywiście coś we mnie bardzo się buntowało, nie mogłam pogodzić się z decyzją sądu, przez pewien czas czułam się całkowicie załamana, bo już pokochałam te dzieci naprawdę. Nie mogąc się pogodzić z tą sytuacją myślałam że jeżeli ten świat jest taki niesprawiedliwy, to ja już nie chcę w tym uczestniczyć i powiedziałam nie - nigdy więcej. Jednak za pewien czas zadzwoniły do mnie panie z MOPR, że mają dla mnie być może terapię szokową, bo jest kolejne dziecko, któremu bardzo trzeba pomoc, które szuka swojego domu. I tak zaczęła się kolejna moja historia z następnym dzieckiem. Nasze obawy i lęki są z nami dopóki się z nimi nie zetkniemy. Są jak ogromne strachy, a w momencie, kiedy się z nimi

stykamy, koncentrujemy się na działaniu – w którym za chwilę tkwimy po uszy, więc działamy i dajemy radę. Moim lekiem na wszystkie lęki, nawet ten o obawie rozstania, był fakt, że przyszło do nas kolejne dziecko. To czego się najbardziej obawiałam zostało mi dane na początku, po to żebym się wzmocniła w tej decyzji którą podjęłam.

Problemy- oczywiście że są, ale czy musimy aż tak bardzo się ich bać?

Rodzice zastępczy sprawując opiekę nad dzieckiem doświadczają wielu sytuacji problemowych związanych ze stanem jego zdrowia, edukacją, sytuacją prawną czy wychowaniem. W tej właśnie kwestii nieocenione stają się rady płynące od tych którzy od lat pełnią role rodziców zastępczych.

*Co możemy Wam powiedzieć, doradzić, gdy zetkniecie się z trudnymi, nierzadko niewyobrażalnie trudnymi sytuacjami, które będą dotyczyć dzieci umieszczonych w Waszych rodzinach? - Zawsze problem będzie dla Was czymś nowym, wyzwaniem – czy jednak musimy się aż tak bardzo bać problemów? Chciałbym sytuację osoby, rodziny, do której trafia dziecko porównać do momentu oddzielenia nas od rodziców biologicznych - wyrzuceni z gniazda idziemy na swoje. Czy ktoś nas ze szczególną troską uczył, jak postępować, jak postawić nogę w ten dorosły świat - tak samo rodzic zastępczy jest takim dzieckiem opuszczającym rodzinne gniazdo, który wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, marzeniom i potrzebom innego człowieka, staje się tym ptakiem, który rozkłada skrzydła i tworzy nowe gniazdo i do tego gniazda przyjmuje obce dzieci. Tego z pewnością nikt nikogo nie uczy, tego trzeba samemu doświadczyć, przeżyć cudowne chwile pełne pozytywnych emocji jak i przetrwać trudności, które z pewnością się pojawią. Stając się rodzicem zastępczym uczymy się wraz z dzieckiem uczymy się z tym młodym

organizmem tego, jak być rodzicem i jak ma funkcjonować dziecko w domu - skupiamy się na dziecku. I tak uczymy się tego czego nie nauczy nas nawet najlepszy Uniwersytet. Wrażliwość na potrzeby dziecka, oddanie i serce, nierzadko poświęcenie, nauczyły mnie być troskliwym rodzicem dla dzieci np. z całym spektrum autyzmu, dla dzieci z niskorosłością, doświadczających skutków alkoholowego zespołu płodowego (FAS), z dwubiegunowością czy odrzuconych. Tak to wszystko są historie moich dzieci – pomagając im, uczyłem się, że do każdego dziecka inaczej trzeba podchodzić i każda sytuacja to lekcja jak rozwiązywać konkretne problemy.

*Najlepszym pomysłem na rozwiązywanie problemów jest przeżywanie bliskości w codzienności. Jeżeli pokażemy dziecku świat, w którym, gdy zechce to może usiąść na kolana, pooglądać coś wspólnie z rodzicem w telewizji czy po prostu porozmawiać. Moja rada może wydawać się nieco banalna, ale naprawdę działa – po prostu macie się zachowywać normalnie i dostosować się do potrzeb dziecka, niezależnie od tego z jak trudną sytuacją się mierzycie. Może miałem pecha, a może to właśnie była ta lekcja pokory i szczęścia, że pierwsze dwa lata obecności naszego pierwszego dziecka spałem z paskiem na rękę, bo dziecko nie miało wykształconej zwory przełykowej, miało przewężenie między dwunastnicą a żołądkiem i co zjadło to jeszcze szybciej wylało, gdy tylko lekko się przechyliło. Mój sen wówczas to każdorazowo przewiązywany pasek przez tę rękę, by utrzymać odpowiednią pozycję dziecka w nocy. Nieraz ta ręka ścierpła tak, że czułem jakby odpadała i dopiero wówczas, gdy dziecku wykształciła się zwora przełykowa można było normalnie przespać noc. Czy ktoś mi mógł wcześniej powiedzieć jak pomagać takiemu dziecku – nie, gdyż takich sytuacji może być ogromnie dużo, a każda będzie wymagała indywidualnego podejścia. Można jedynie powiedzieć, że rodzic zastępczy musi być gotowy na trudne sytuacje i zawsze pamiętać, że każde dziecko zasługuje

na normalność, bliskość i miłość.

*Gdyby nasza Grupa Wsparcia polegała na tym, że opowiadamy przyszłym rodzicom z jak trudnymi sytuacjami będą musieli się mierzyć to kandydaci by uciekli. Nasz przykład i to musimy Wam powiedzieć jest dowodem, że nie można patrzeć na rodzicielstwo zastępcze jak na pracę. Powinniście to wiedzieć, że nie można zgłosić się do tej roli na pięć minut, a potem powiedzieć dziękuję- jednak się rozmyśliłem czy rozmyśliłam. To co robimy to nie jest praca a normalne rodzicielstwo. Pracę wykonujemy w swoich zawodach i zakładach, żeby mieć środki do życia i na wychowanie dzieci, a w domu jesteśmy rodzicami. To jak będziemy potrafili rozwiązywać problemy zależy od tej pierwotnej decyzji – czy będę rodzicem, czy jestem gotów być tą osobą, która zawsze będzie obok dziecka, nawet gdy problemy się pojawiają. I musicie być gotowi, że one są w walizce naszego dziecka - problemy zdrowotne czy psychiczne. My musimy jedynie i aż dostosować się do ich świata. Ale popatrzcie, to też jest swego rodzaju normalność - W rodzinach tzw. „normalnych” też jest tak, że jeżeli okazuje się, że dziecko jest chore to wówczas rodzice potrafią zrezygnować z pracy zawodowej, kariery, luksusów, żeby jeszcze bardziej zajął się dzieckiem.

*Chcę powiedzieć o innym kontekście tego jak uporać się z problemami. Popatrzmy inaczej – problemy, trudności, wyrzeczenia mogą otwierać nas na bardzo pozytywne, piękne wzruszające doświadczenia. Pomagając możemy pokazać, jak rośnie miłość do dziecka. Dopiero przy głęboko traumatycznych doświadczeniach nagle stwierdzamy, że nasza miłość jest olbrzymia – paradoksalnie problem może być źródłem radości, satysfakcji i szczęścia.

Twarde prawo ale prawo

Ważnym obszarem, który rzutuje na jakość pieczy zastępczej jest sytuacja prawna dziecka. Warto w tym miejscu wskazać na dyskurs, który ma historię tak długą jak historia rodzicielstwa zastępczego - sprowadzający się do pytania – czy sądy w swoim orzecznictwie faktycznie zabezpieczają „dobro dziecka” czy raczej interesy rodziców biologicznych. Zdarzają się sytuacje, w których decyzje sądów są krytykowane jako zbyt administracyjne, bez wystarczającego wsłuchania się w indywidualne potrzeby dziecka. Tego problemu nie rozstrzygniemy w „Niedokończonym poradniku”, jednak nasza Grupa Wsparcia udzieliła kilku niezwykle istotnych porad, na co zwrócić szczególną uwagę, biorąc pod uwagę właśnie skomplikowaną sytuację prawną dziecka, w której rodzice biologiczni nadal odgrywają kluczową rolę.

Rozszerzenia – *rodzina zastępcza może wystąpić do sądu o rozszerzenie swoich uprawnień, jeśli napotyka trudności we współpracy z rodzicami biologicznymi dziecka. Akurat w naszym opolskim Sądzie, takie sytuacje występują rzadko, tym niemniej jednak się zdarzają, gdy w pierwszym postanowieniu o umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej nie ma rozszerzeń do decydowania na przykład w sprawach administracyjnych dotyczących dziecka. Koniecznie musicie sprawdzić i zadbać o to, bo jest to kluczowa sprawa w opiece nad dzieckiem- aby mieć odpowiednie rozszerzenie uprawnień np. do decydowania w kwestiach zdrowotnych. Bez odpowiednich uregulowań nie będziecie mogli skutecznie załatwiać wielu spraw np. orzeczenia o niepełnosprawności dziecka, czy też np. zabrać dziecko na zagraniczne wakacje, bo ono będzie potrzebowało dowodu osobistego i będzie potrzebna tu wola i współpraca z rodzicami biologicznymi. Gdy tej woli brakuje wówczas należy wnioskować do sądu o rozszerzenia uprawnień w zakresie decydowania w prawach administracyjnych

Alimentacja – przepisy proste, życie bardzo skomplikowane

*Rodziny spokrewnione, których przecież jest najwięcej, nie otrzymują wynagrodzenia za sprawowanie opieki. Z tego powodu alimentacja jest ogromnym wsparciem ich sytuacji materialnej – przecież najczęściej są to babcie czy dziadkowie z niewielkimi emeryturami.

*Pamiętajcie - rodzice biologiczni są zobowiązani do płacenia alimentów, nawet jeśli dziecko przebywa w rodzinie zastępczej. Z wnioskiem o alimenty koniecznie musicie wystąpić do sądu, jeśli rodzice biologiczni nie wywiązują się ze swoich obowiązków, a Wy nie jesteście w stanie pokryć wszystkich kosztów utrzymania dziecka lub gdy dziecko ma specjalne potrzeby, które wymagają dodatkowych środków finansowych.

*Wniosek o alimenty i postępowanie sądowe w tej sprawie może być także trudne emocjonalnie, bo mnie się zdarzyło, że musiałam się starać o alimenty od własnego dziecka – i jak ja się wówczas miałam zachowywać w stosunku do wnuka, który nie rozumiał tych sporów i napięć. Trzeba wówczas pamiętać i często to sobie powtarzać, że alimenty nie są dla Was, tylko są po to, by zabezpieczyć dziecku jak najlepsze warunki życia i rozwoju. Trzymajmy się tego i będzie nam łatwiej dbać o relacje, nawet gdy postępowanie o alimenty toczy się w całości w naszej rodzinie.

*Dla mnie bardzo trudny był dylemat - jak ja mam postępować względem drugich dziadków, w przypadku niepłacenia alimentów przez zięcia. Czułam się bezradna, nie wiedziałam co mam zrobić, gdzie szukać rodzica biologicznego, jaka jest procedura w przypadku poszukiwania rodzica, który jest za granicą i uchyla się od płacenia alimentów, a potrzebowałam środków na życie i zapewnienie dziecku dobrych warunków. W każdej sytuacji pamiętajcie, że rodzina zastępcza jest uprawniona do samodzielnego dochodzenia alimentów. W sytuacji zasądzenia alimentów, będą one płatne do rąk rodziny

zastępczej.

*ściągalność alimentów to kolejny ogromny problem z którym musimy sobie poradzić, a przecież wymusza na nas działanie w tym zakresie, zasada dbania o dobro dziecka. W mojej sytuacji alimenty nie były płacone przez ponad rok. Wówczas należy skorzystać z tzw. zabezpieczenia i złożyć do sądu odpowiedni wniosek. Zabezpieczenie alimentów w postępowaniu sądowym to tymczasowe działanie mające na celu zapewnienie środków utrzymania uprawnionemu (np. dziecku) do czasu wydania ostatecznego wyroku.

Trudne kontakty z rodzicami biologicznymi

*Gdy zaczynamy pomagać, obdarzamy dziecko opieką i miłością i w tym dobrym dziele możemy zderzyć się rodziną biologiczną – nie tylko chodzi tu o rodziców, ale także wujków czy ciotki (prawdziwe czy wymyślone). Często wówczas zadają sobie pytanie - z kim mamy do czynienia – czy faktycznie z dzieckiem czy z jego środowiskiem. Tego bardzo się boimy i My i wszyscy, którzy chcieliby zostać rodzicami zastępczymi. Nasza rada jest taka – byście Państwo, którzy opiekujecie się dzieckiem w pieczy zastępczej mieli osobny numer telefonu na kontakty z rodziną biologiczną i radzimy, żeby organizować spotkania z rodzicami biologicznymi, nie w Waszych domach tylko w miejscach neutralnych.

*Absolutnie kluczową kwestią staje się też ustalenie zasad kontaktu dziecka z rodziną biologiczną. Nawet w sytuacji ograniczenia władzy rodzicielskiej, rodzice biologiczni oraz ich dziecko mają prawo utrzymywania ze sobą kontaktów. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności bezpośrednie kontakty rodzica z dzieckiem i dziecka z rodzicem (np. odwiedziny, spotkania, zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu), bezpośrednie porozumiewanie się, utrzymywanie korespondencji, korzystanie z innych środków porozumiewania się na odległość, w tym ze środków komunikacji elektronicznej. W sytuacji braku porozumienia

pomiędzy opiekunem zastępczym a rodzicem, co do sposobu kontaktów z dzieckiem, możliwe jest wystąpienie do sądu z wnioskiem o uregulowanie kontaktów.

Cierpliwość - *musicie być bardzo cierpliwi – nie porównujcie się z sytuacją rodzicielstwa zastępczego w innych znanych Wam państwach. Żyjemy tu i teraz i czasem będziemy bardzo narzekać na szybkość prowadzonych w sądach postępowań, jednak warto o tym wiedzieć, gdy podejmujemy decyzje o byciu rodzicem zastępczym. Ja np. mam dziecko, które wróciło z Anglii. Tam procedura przekazania dziecka trwała 10 dni, za to u nas w Polsce, sprawa ciągnęła się ponad 2 lata.

Seniorzy jako rodzice zastępczy

Seniorzy pełnią ogromną rolę w systemie rodzicielstwa zastępczego, gdyż to właśnie oni przejmują bardzo często ciężar opieki nad wnukami, gdy rodzice dziecka nie są w stanie należycie wypełniać tej roli. Istnieje wiele publikacji poruszających ten wątek i tak np. podkreśla się w badaniach, że rodziny spokrewnione często zapewniają dziecku większe poczucie bezpieczeństwa i stabilności emocjonalnej, dzięki istniejącym więzom rodzinnym. Dzieci umieszczone w rodzinach spokrewnionych mają lepsze możliwości utrzymania kontaktów z rodziną biologiczną oraz kontynuacji dotychczasowego życia czy edukacji. Ważne pozostaje także, że bliscy krewni jako opiekunowie mogą lepiej zrozumieć potrzeby dziecka i zapewnić mu odpowiednie wsparcie emocjonalne.

***Drogie Babcie – Drodzy Dziadkowie** – chcemy Wam powiedzieć, że tak naprawdę to jesteście najważniejsi w systemie rodzicielstwa zastępczego. Być może nie zawsze jest tak jak być powinno, że otrzymujecie oczekiwane wsparcie, ale to dzięki Wam dzieci, które z różnych powodów nie mogą być wychowywane przez rodziców biologicznych pozostają w swoich wielopokoleniowych rodzinach - mają te same kochające babcie, dziadków, cienie czy wujków. Pozostają

w środowisku, które dobrze znają. Każdy chce mieć swoją rodzinę każdy szuka korzeni i emocjonalnie dla dziecka jest najlepsze rozwiązanie - pozostanie w pieczy rodzinnej w rodzinie spokrewnionej

- Będę mówić, tak jak mówiłam zawsze o pieczy zastępczej, że największą robotę najwięcej dzieci mamy właśnie w pieczy zastępczej spokrewnionej- 68% w skali kraju. A tam, gdzie jest piecza zastępcza spokrewniona to w zdecydowanej większości przypadków tę rolę pełnią babcie – tylko, że na ten temat mówi się bardzo niewiele.

Problemy seniorów pełniących rolę rodziców zastępczych

Przepracowanie – bardzo duża ilość obowiązków – brak czasu wolnego dla siebie. Budżet czasu wolnego dla seniora pełniącego rolę rodzica zastępczego, pozostający do jego dyspozycji jest minimalny.

*My rodziny zastępcze dobrze wiemy, że jesteście przepracowani, nie macie czasu na aktywności z których korzystają inni seniorzy – nie chodźcie na salsę, na kursy językowe, do teatru czy na zajęcia sportowe.

*Jako środowisko wsparcia utrzymujemy bieżący kontakt z grupą 50 - 60 seniorów - to są rodziny spokrewnione, czyli zazwyczaj dziadkowie – nie jest to temat, o którym się mówi, ale w naszym poradniku zdecydowaliśmy się ten wątek także poruszyć.

*Jestem babcią, siedzę w domu, bo muszę z dzieckiem odrabiać lekcje - nie zawsze mi to wychodzi. Są wśród nas także prababce i one po prostu pewnych rzeczy nie rozumieją, więc tak jak i one - proszę całą rodzinę, żeby mi pomogła, bo wsparcia nie mam od nikogo. Senior nie ma czasu iść na zabawę, bo co on zrobi z dzieckiem. Ja muszę z dzieckiem chodzić na terapię, ja muszę z dzieckiem odrobić lekcje, ja muszę poćwiczyć z nim, żeby nie pogłębiały się jakieś dysfunkcje ruchowe, więc ja z tym dzieciakiem jestem non stop. Taka jest rola babci, która jest rodzicem zastępczym

- zupełnie inna niż rola takiej tradycyjnej, dobrej, zawsze uśmiechniętej babci. Jesteśmy największą grupą pieczy zastępczej, a skoro tak to, dlaczego mamy tak mało usług, które by nam pomogły jak najlepiej wychowywać nasze dzieci.

*Jestem po prostu bardzo zmęczona i fizycznie i psychicznie - co powoduje że jestem często rozdrażniona i wiem że odbija się to na dziecku, ale mam swoje lata i po prostu nie mam już sił. Boję się o wnuczkę, bo widzę że już niedługo nie będę mogła jej pomóc. Sama mam kłopoty ze zdrowiem i muszę się oszczędzać.

Problemy materialne - Rodzina jest oczywiście na pierwszym miejscu zobowiązana do zapewnienia odpowiednich warunków życia dla wszystkich swoich członków. Zatem zrozumiałe jest to, że wsparcie finansowe rodzin spokrewnionych jest mniejsze niż rodzin zawodowych, gdyż wypełniają one swoją naturalną rolę. Jednak należy zwrócić uwagę na to, jaki poziom życia jest w stanie zapewnić dziecku np. samotna babcia utrzymująca się z niewielkiej renty. Nawet gdy otrzyma ona wszystkie należne świadczenia, to i tak sytuacja materialna tej rodziny pozostaje bardzo trudna.

*Jak mam ściągnąć alimenty od drugich dziadków. Oni kompletnie po rozwodzie naszych dzieci nie chcą nawet znać tego mojego (i ich) wnuka, bo ich syn sobie ułożył życie z inną kobietą. Angażują się w pomoc dzieciom z tamtego związku. A ja jestem sama ze swoimi dylematami, problemami prawnymi, bo to jest bardzo trudna sytuacja także prawna. Zięć nie płaci alimentów, nie możemy ich wyegzekwować, a drudzy dziadkowie też nie są zainteresowani tym, by wspierać finansowo dziecko, którym ja się opiekuję. A dziecko jest poważnie chore i wymaga stałego leczenia, wyjeżdżam z nim do specjalistów w całym kraju – oczywiście najczęściej prywatnie.

*Niestety rodzice zastępczy – spokrewnieni, babcie i dziadkowie to grupa, o której nikt nie mówi. Pomijam tu fakt, że

ta grupa żyje z bardzo niskich emerytur i nie na wszystko nas stać. Bardzo się cieszę się, że ten wątek się tak tutaj ujawnił *Bardzo potrzebujemy takiego wsparcia jak „Aktywny senior rodzicem zastępczym” dlaczego nikt się nie pochylił nad tym jak nam pomóc – też bardzo chętnie bym pojechała na wycieczkę bez dziecka, ale nie pojadę, bo gdzie to dziecko zostawię - na zabawę nie pójdę, nie pójdę tam na jakieś zajęcia popołudniowe, na kursy śpiewu lub tańca - bo ja mam inne obowiązki. Mamy propozycję, niech ktoś da nam szansę na wczasy dla seniora - rodzica zastępczego – by mógł pomimo niskich emerytur wyjechać ze swoim dzieckiem.

Seniorzy jako rodzice zastępczy w środowisku wiejskim

*Ogromnym problemem są rodziny zastępcze spokrewnione są na terenach wiejskich. Tam, gdzie na biednych wioskach, rodzicem zastępczym jest babcia, która całe życie pracowała na roli, bez wykształcenia, nierzadko pochodząca z rodziny z wieloma problemami, czy nawet patologiami, to proszę mi wierzyć, że dopóki się nie zmieni coś w systemie pomocy tym biednym – najczęściej kobietom to szczerze – niestety taka piecza zastępcza spokrewniona właśnie na tych biednych terenach wiejskich może niestety prowadzić do jakiegoś rodzaju patologii w zachowaniu dziecka. A dzieje się tak tylko dlatego, że nie ma szans by pokazać temu dziecku lepsze życie - bo na nic nie starcza pieniędzy. Jeżeli ta babcia otrzymuje 2000 emerytury, 1000 zł na to dziecko, a musi sama opłacić różne terapie, sama musi tak naprawdę wiedzieć czego to dziecko potrzebuje, a ona przecież nie rozumie wielu spraw z zakresu zdrowia czy psychologii, nie wie jak temu dziecku można pomóc. Ta babcia bardzo chce pomóc, tylko nie ma na to środków- a jak to dziecko widzi, że jak ktoś inny ukradnie to ma lepsze spodnie, to zaczyna myśleć o złych rzeczach Tej babci na takie spodnie nie stać i koło zaczyna się nakręcać – najpierw drobne sprawy potem coraz trudniejsze i dziecko staje się zagrożone wykołajeniem.

Problemy w relacjach rodzinnych - relacje w rodzinach zastępczych spokrewnionych, w których seniorzy pełnią role rodziców nacechowane są ryzykiem występowania bardzo wielu sytuacji konfliktowych, wynikających ze specyfiki pełnionych ról, wielowymiarowych konfliktów rodzinnych, sytuacji formalno-prawnej dziecka i jego biologicznych rodziców, ogromnego bagażu traumatycznych doświadczeń dziecka i przykrych wspomnień, Dziecko często nie rozumie sytuacji, w której się znajduje winiąc swoją babcię czy dziadka za swoje obecne położenie.

*Mam duże problemy w relacjach z córką, której dziecko przebywa pod moją opieką. Córka leczy się psychiatrycznie i ma prawo do kontaktów z dzieckiem. Kontakty te jednak przynoszą więcej szkody niż pożytku i nasze relacje rodzinne są pełne konfliktów. Wnuk nie umie zrozumieć, że teraz dla niego jestem bardziej mamą niż babcią i podważa mój autorytet.

*Wnuki często nie akceptują zasad i stylu naszego życia.

*Wnuczka chce powrotu do rodziny, a ja wiem, że aktualnie nie jest to możliwe ze względu na fakt głębokiego uzależnienia od alkoholu ojca, skrajnego zaniedbania dziecka przez syna i jego konkubinę, a wnuczka ma do mnie pretensje, że to przeze mnie nie może być w swoim prawdziwym domu

*To bardzo przykre, że muszę w sądach walczyć ze swoją córką. Tyle jej oddałam serca a ona swoje życie przegrała przez złe towarzystwo. To okropne doświadczenie iść i zeznawać przeciwko własnej córce, która nieustannie mnie obraża sławami których nawet nie mogę wypowiedzieć.

Seniorzy jako rodziny zastępcze - spokrewnione potrzebują również ogromnego wsparcia systemowego. Osoby starsze, często słabo wykształcone nie są w stanie pomóc dziecku w należyтым wypełnianiu obowiązków szkolnych, nie radzą sobie z problemami dojrzewania swoich wnuków, mają ogromne trudności w tym, jak reagować na pierwsze kontakty dziecka z

substancjami psychoaktywnymi, jak pomóc dziecku rozwiązywać jego problemy psychiczne, nie potrafią dostrzegać symptomów poważnych kryzysów które dotyczą coraz większą grupę młodych ludzi.

Szukajcie pomocy – angażujcie kogo możecie, dzielcie się swoimi troskami – z koordynatorami rodzinnej pieczy zastępczej, pedagogami, pracownikami socjalnymi, z psychologami i lekarzami, rodziną, sąsiadami, znajomymi z Waszych parafii, wreszcie szukajcie kontaktu ze Stowarzyszeniem rodzin zastępczych JESTEM w Opolu i innymi grupami wsparcia.

My jako „poradnikowa” Grupa Wsparcia będziemy o Was dbać, bo ratujecie dzieciństwo Waszych wnuków i wszyscy powinni być Wam za to bardzo wdzięczni.

Nagroda za trud rodzicielstwa zastępczego – normalne i szczęśliwe życie

*Jak patrzę na swoje życie, to po prostu - jestem szczęśliwa
*Spotykam się z takimi opiniami – „*ja to bym nie mogła się tak poświęcić*”. Tyle, że ja nie czuję, że się w jakiś szczególny sposób poświęcam. Jestem szczęściarą i to nie jest tak że dzieci tylko biorą, bo one po prostu oddają mi naprawdę z nawiązką to co im daję. Realizujemy wspólnie pasje, które miałam - dalej żegluję, dalej chodzimy po górach, dalej jeździmy na rowerach, dalej jeździmy na koncerty rockowe - wszędzie z dziećmi.

*Moje dziewczyny, bo mam akurat cztery dziewczyny, są już nawet rozpoznawalne. Zawsze jesteśmy całą ekipą na koncertach i jak się okazuje, to ta nasza wspólna pasja otwiera im drogę do wkroczenia na muzyczną ścieżkę. *Chodzi o to, że ja nic sobie w obecnym życiu jako rodzic zastępczy nie odmawiam - czyli po prostu robię to wszystko co lubię, tylko w większej grupie, którą kocham. W mojej rodzinie staramy się jak najwięcej rzeczy realizować razem.

Niezapisane karty

Kończąc nasz „Niedokończony poradnik” chcemy podkreślić, że wiele tematów mogliśmy w tak niewielkiej objętości jedynie zasygnalizować. Będziemy więc w kolejnych latach, w sposób bardziej wyczerpujący przybliżać i wyjaśniać skomplikowane procedury prawne w obszarze rodzicielstwa zastępczego. Osobny tom poświęcimy także seniorom, którzy pełnią ogromną rolę w zapewnieniu szczęśliwego dzieciństwa swoim wnukom w rodzinach zastępczych spokrewnionych. Niezapisane karty to również miejsce na Wasze notatki, wskazówki, kontakty – bo jak wielokrotnie podkreślaliśmy żaden poradnik nie może być skończony, gdyż każde dziecko i każda sytuacja jest tak odrębna i specyficzna, że opowiedzieć o niej mogą jedynie Ci, którzy jej doświadczają. A może niezapisane karty wykorzystacie zgodnie z sugestią naszej „Grupy wsparcia”.

*Chcemy zaproponować prowadzenie takiego dziennika, w którym zapisujemy sobie różne sytuacje związane z dzieckiem jak ono się zachowuje, jak przebiegają relacje z rodzicami biologicznymi, Mówimy zatem o dokumentowaniu pobytu dziecka w rodzinie zastępczej, bo nasza pamięć jest bardzo zawodna i ulotna, a rzetelna informacja może być przydatna dla podejmowania trafnych decyzji, które będą jak najlepiej służyć dziecku.

Podziękowania: Szczególne słowa wdzięczności kierujemy do tych, którzy zechcieli pełnić rolę „Grupy wsparcia” – rodziców zastępczych ze Stowarzyszenia Rodzin Zastępczych Jestem w Opolu oraz rodzin współpracujących z Działem Opieki nad Rodziną i Dzieckiem MOPR w Opolu.

cdn.

